

AKSJOLOGICZNO-KULTUROWE ASPEKTY WIZERUNKU STAR(SZ)EJ KOBIETY W PRZYSŁOWIACH POLSKICH. UJĘCIE INTERDYSCYPLINARNE

Iwona Benenowska, Beata Morzyńska-Wrzosek

*Axiological and cultural aspects of the image of an old(er) woman in Polish proverbs.
An interdisciplinary perspective*

Abstract:

*The text shows an interdisciplinary perspective on a research question revolving around the reconstruction of an image of an old(er) woman in Polish proverbs. The aim of the article is to describe evaluative elements encoded by proverbs and saying. Their anthropological and axiological analysis is targeted at singling out the vehicles and types of evaluations, recognizing categories of evaluation, making an attempt at reconstructing evaluative judgements and identifying the motivation of assessments. Thus delineated interdisciplinary reflection inscribes into the research area inspired by the cultural theory of language, which directs attention to language structures and varying contexts, in particular cultural contexts. The source of the material gleaned for the purpose of this analysis is *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich* (Krzyżanowski et al. 1970, v. I–III).*

Key words:

An old woman, axiological linguistics, anthropology, cultural theory of language, evaluation, context

Contact:

*Iwona Benenowska, Uniwersytet im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy;
ibene@ukw.edu.pl*

*Beata Morzyńska-Wrzosek, Uniwersytet im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy;
beatamw@abas.pl*

Ustalenia wstępne

Jednym z zasadniczych aspektów antropologizującego badania tekstów kultury jest dostrzeganie m.in. w operacjach językowych i strukturach kompozycyjnych ich potencjału dla projektowania wizji człowieka i rzeczywistości. Identyfikowaniu tekstowych kategorii służą konteksty, zespoły zmieniających się uwarunkowań, zachodzące między nimi relacje, które implikują poszerzoną perspektywę badawczą. Ukierunkowanie na pojmowanie specyfiki narracji w bezpośrednim powiązaniu z sytuacją człowieka prowadzi do wyraźnego uwypuklenia w wyłaniającym się interdyscyplinarnym polu badawczym problematyki związanej z pod-

miotowością, tożsamością, zasadami ich kształtowania i uobecniania (Czapik-Lityńska 2007: 27–37). Dowartościowane zostają działania analityczne wykraczające poza poetykę tekstu, wzbogacające zdeterminowany strukturalistycznie dyskurs o postępowanie inspirowane definiowaniem tekstu kultury jako reprezentacji doświadczenia jednostki, która funkcjonuje w rozmaitego typu uwikłaniach, zależnościach stymulujących jej rozwój. Badania rozpoznają w środkach formalnych, mechanizmach kompozycyjnych „tematyzowanie i reprezentowanie fenomenu człowieka jako podmiotu przeżywającego samego siebie, poznającego i oceniającego” (Rembowska-Płuciennik 2004: 9), akcentują jego subiektywne i ponadindywidualne predyspozycje. Motywują spostrzeżenia dotyczące konceptualizacji psychofizycznych uwarunkowań, ludzkiego percypowania świata, zdolności mentalnych, sfery cielesnej, zmysłowej i emocjonalnej (Rembowska-Płuciennik 2007: 90–98; Morzyńska-Wrzosek 2013).

Antropologiczne ujęcie projektuje więc odczytanie tekstów, ich konstrukcji jako świadectw doświadczenia siebie i świata, jako krytyczny komentarz dotyczący kondycji jednostki, jej miejsca we wspólnocie. Odsyła do indywidualnych i zbiorowych wyobrażeń, uwzględnia ich historyczną zmienność, proponuje interpretację sygnalizującą zarówno trwanie, jak i dekonstruowanie kodów kulturowych. Problematyzując ludzkie doświadczenie, demonstrując formy jego ekspresji, sięgając po zróżnicowane konteksty i ich wzajemne powiązania, dostrzega w nim stałość i zmienność, niepowtarzalność i typowość, odrębność i wspólnotowość. Akcent położony na tego typu jakości kieruje również uwagę ku stereotypom, ich powstawaniu, utrwalaniu i modyfikowaniu, rozważa je w kontekście egzystencjalnego doświadczenia wspólnoty, generowanego przez nią świata wartości (Schaff 1981; Bertig, Villain-Gandossi 1995; Bartmiński, Panasiuk 2001: 371–395).

Interesującymi tekstami, których strukturę wyraźnie dookreślają właśnie stereotypy, są przysłowia. Jak pisze Grzegorz Szpila: „Wieloaspektowy charakter paremii to chyba najbardziej wyraźna jej cecha, która równocześnie stanowi przeszkodę w sformułowaniu jednolitej definicji przysłowia” (Szpila 1999: 371). Mówi się, że przysłowie to tekst bez kontekstu, najmniejszy utwór literacki – minitekst (Buttler 1989: 332), tekst kliszowy (Piermiakow 1979: 28), samowystarczalny, czyli samodzielnie znaczący, bez odwoływania się do kontekstu pozaprzysłowiowego¹ (Krzyżanowski 1990: 664), przyswajany i odtwarzany (podobnie jak frazeologizm) przez użytkownika języka w niezmienionej formie

¹ Przy czym w tym ujęciu kontekst rozumiany jest jako sytuacja pozajęzykowa, w której dane przysłowie może być użyte, lub sytuacja językowa, czyli możliwość zastosowania/wykorzystania paremii jako elementu leksykalnego w dyskursie. Natomiast jeśli chodzi o badanie znaczenia paremii, zawsze ważne jest postrzeganie jej jako tekstu w kontekście, a nie poza nim – każdym rzeczywistym użyciu w konkretnej sytuacji życiowej (Szpila 1999: 372).

i utrwalonym znaczeniu². Anthony Cowie zalicza paremie do tzw. formuł frazeologicznych (*formulas*) – jednostek samodzielnych³, zaś Rosamund Moon zaznacza, że frazeologizmy tradycyjnie uznawane za prototypowe – idiomy, powiedzenia, przysłowia są niezwykle rzadko używane w tekstach pisanych, ich frekwencja jest bardzo niska (Monn 1998: 59–64), ponieważ pełnią zazwyczaj funkcje stylistyczne (Grabowski 2015: 37; Kowalikowa 2001: 112–117; Mieder 1993: 9–68; Szpila 2003; Wyżkiewicz-Maksimow 2001: 118–123).

W słownikach oprócz definicji mówiących o tym, że paremia to:

„przestarz. przysłowie, sentencja, maksyma” [USJP *paremia*⁴] (Dubisz 2004); „krótka wypowiedź pochodząca z literatury lub ze źródeł ludowych, utrwalona w tradycji ustnej, w świadomości ludzi posługujących się jakimś językiem, wyrażająca jakąś myśl, prawdę, przesłanie, wskazówkę itp.” [SWJP 2001, II:206 *przysłowie*] (Dunaj 2001, t. II: 206); „krótkie zdanie, które ludzie chętnie powtarzają, ponieważ wyraża jakąś ogólną myśl, często wskazówkę lub przestrożę, i może stanowić rodzaj komentarza do danej sytuacji” [ISJP 2000, II: 379 *przysłowie*] (Bańko 2000, t. II: 379); „krótkie zdanie (lub zdania), zaczerpnięte ze źródeł literackich lub ludowych i utrwalone w tradycji ustnej, wyrażające jakąś myśl ogólną (sentencję, wskazówkę, przestrożę) często w formie wierszowanej” [SJP Sz 1999, II: 1006 *przysłowie*] (Szymczak 1999, t. II: 1006);

podkreśla się ich znaczenie dla użytkowników języka, ich kulturową funkcję, wiedzę (pozajęzykową, życiową), zawierającą system wskazówek, ostrzeżeń, więc i ocen, które niosą ze sobą. Wiąże się to z **kulturową teorią języka** zakładającą poznanie istoty (życia duchowego, kultury) człowieka „poprzez badanie zawartych w języku treści, form i wzorców kultury, poprzez badanie zakodowanego w nim ujęcia rzeczywistości (kultura rzeczywistości) oraz systemu aksjologiczno-normatywnego danego społeczeństwa (kultura wartości) przekazywanego poprzez język z pokolenia na pokolenie, ciągle kształtowanego i kształtującego się” (Anusiewicz 1991: 19).

Jak można dostrzec, językowy kształt, kulturowe konstruowanie paremii dookreśla bardzo wyraźnie powtarzalność i powszechność. Przysłowia potwierdzają i popularyzują funkcjonowanie określonych wyobrażeń, opinii, które wskazują na horyzont oczekiwań właściwy dla danej grupy. Odzwierciedlają jej potrzeby, stosunek do siebie i innych, a także uporządkowanie, zhierarchizowanie, podział ról społecznych i przypisywaną im rangę. Będąc wytworem historycznej, obyczajowej rzeczywistości i nośnikiem zinterpretowanego obrazu świata, propa-

² O trudnościach definicyjnych frazeologii (a w naszym przypadku także paremii), jak pisze Wojciech Chlebda: „[...] frazeologizmy są takie, jakie są kryteria frazeologiczności, przyjęte przez danego badacza, są tym, za co uzna je dany językoznawca” (Chlebda 2003: 39).

³ A. Cowie dzieli frazeologizmy – ze względu na ich spójność semantyczną i niezmienność formy – na kompozyty (*composites*) oraz formuły (*formulas*). Te pierwsze są jednostkami mniejszymi od zdania, zaś formuły są jednostkami samodzielnymi i (z pragmatycznego punktu widzenia) obejmują przysłowia, znane i często wykorzystywane cytaty, skrzydlate słowa, formuły konwersacyjne (Cowie 1998: 4, 17).

⁴ Ponieważ wykorzystywano wersję elektroniczną słownika, nie podaje się numerów tomów i stron.

gują uogólnione, silnie nacechowane aksjologicznie sądy dotyczące rozmaitych wymiarów wspólnotowego życia (Olechno-Wasiluk 2012: 159 i n.), odnotowują jego dynamikę, uobecniają wzorce zachowań. Są narzędziem referowania rzeczywistości, kształtowania społecznych standardów, wyłaniają wizję świata konkretyzującą uogólnioną perspektywę, która odznacza się jednostronnością, niezmiennością, potwierdza stosowane w kulturowych praktykach rozmaite uproszczenia.

Przysłowia proponując wiedzę tradycyjną, popularną, posługują się stereotypami i przyczyniają się do ich umocnienia. Utrwalają ich różne typy: narodowe, religijne, zawodowe, rasowe, płciowe i wiekowe, które popularyzują określone rodzaje zachowań, nieobojętny aksjologicznie model postrzegania (Bartmiński 2008: 33–53). Powracające w nich dość często wizerunki kobiet aktualizują powszechnie akceptowane jej cechy dotyczące głównie wyglądu, sposobu bycia, charakteru, pełnionych społecznie ról (np. matki, żony, córki, gospodyni, opiekunki), jednoznacznie dookreślają również jej terytorium tradycyjnie ograniczone do przestrzeni domowej, prywatnej, intymnej. Wpływ na ich konstruowanie miały, jak zauważa Ewa Jędrzejko, uwarunkowania naturalne (przede wszystkim funkcjonowanie biologiczne i związana z tym opieka nad potomstwem), patriarchalna kultura antyczna (charakteryzująca wzorzec wiernej żony, opiekunki i hetery – towarzyszkę, kobiety wykształconej) oraz silnie spolaryzowany model kobiecości zaproponowany w religii chrześcijańskiej: cielesna Ewa i niepokalana Maria (Jędrzejko 1994: 159–172). Wiele spośród zasygnalizowanych stereotypowych cech obrazowania dojrzałej kobiety we współczesnych mediach występuje również w paremiach⁵.

Celem naszego artykułu jest opis skonkretyzowanych w przysłowiaach elementów wartościujących. Ich antropologiczno-aksjologiczna analiza ukierunkowana zostaje na wyodrębnienie środków i typów wartościowania, kategorii wartości, podejmuje problematykę rekonstruowania sądu wartościującego oraz motywacji ocen. Tak dookreślona interdyscyplinarna refleksja wpisuje się w obszar badawczy inspirowany kulturową teorią języka, która kieruje uwagę ku strukturom językowym i różnorodnym kontekstom. Źródłem pozyskania materiału językowego jest *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, w opracowaniu Juliana Krzyżanowskiego i innych autorów (Warszawa 1970, t. I–III)⁶.

Podejmując zorientowane lingwistycznie i kulturowo badania nad złożonym aspektem wartościowania obrazu dojrzałej kobiety w polskich paremiach, przy-

⁵ Obraz kobiety utrwalony w paremii i/lub leksyce (także różnych języków) został opisany m.in. przez E. Jędrzejko (Jędrzejko 1994: 159–172); J. Olechno-Wasiluk (Olechno-Wasiluk 2012); M. Pudeń-Blokesz (Puda-Bokesz 2016: 207–220) czy Yoon Kyo Choi (Yoon Kyo Choi 2014: 137–154).

⁶ W obrębie różnych haseł (nie tylko *kobieta*, lecz także *dziewczyna*, *baba*, *panna* i in., w których zastosowano atrybucję wieku) każdorazowo wskazanych przy cytowanym przykładzie.

jęłyśmy hipotezę badawczą, iż jest on spolaryzowany, uproszczony, stereotypowy.

Analiza antropologiczno-aksjologiczna

Zanim przejdziemy do analizy, wprowadźmy informacje dotyczące założeń/ustaleń metodologicznych:

- ▶ za Elżbietą Laskowską przyjmujemy, iż:
 - *wartość* jest „cechą w skali dobry – zły przypisywaną przedmiotowi (obiektowi) przez osobę (subiekta) ze względu na pewne kryterium” (Laskowska 1992: 13);
 - w strukturze sądu wartościującego ujmuje się subiekta (A⁷), akt sądenia (U), predykat wartościujący (D/Z), obiekt (X), kryterium wartościowania (W), które są składowymi bazowej formuły⁸: A uważa, że X jest dobry/zły pod względem kryterium W, w skrócie: AU: X jest D/Z W (Laskowska 1992: 21);
 - kryteria wartościowania obejmują obszary: pragmatyczne, ekonomiczne, witalne, hedonistyczne, odczuć, perfekcjonistyczne, społeczne, estetyczne, poznawcze, etyczne, sakralne (Laskowska 1992: 14);
- ▶ wypowiedzenia formułowane przez użytkownika języka mogą zawierać sądy wartościujące dotyczące różnych obiektów, my zawężamy zbiór obiektów do starej/starzej się (= star(szej) kobiety);
- ▶ wartościujemy za pomocą różnych środków: leksykalno-frazeologicznych i gramatycznych (gdzie element wartościujący ma charakter definicyjny, systemowy), konotacyjnych (gdzie element aksjologiczny wydobywa się przez odniesienie do indywidualnych preferencji subiekta, konotacji kulturowych, kontekstu, np. w zakresie stereotypów); tekstowych (gdzie siłę wartościującą ma użycie na pozór neutralnych aksjologicznie wyrażen, ale w których ocena wynika ze wspólnej wiedzy pozajęzykowej nadawcy i odbiorcy, kompetencji komunikacyjnych, np. w zakresie ironii, metafory, gry językowej) (Benenowska 2015: 52–134, 161–175, 185–223);

Materiał egzemplifikacyjny został uporządkowany według wyżej wymienionych typów środków, jego prezentacja zawiera rekonstrukcję sądu wartościującego. Wybrane przykłady zostały opatrzone komentarzem przypisowym, który konkretyzuje charakterystyczne aspekty kulturowo-społecznego wizerunku star(szej) kobiety. Syntetyczne omówienie uwzględniające przedstawienie wniosków z analizy językoznawczej uzupełnionej o perspektywę antropologiczną znajduje się w podsumowaniu.

⁷ Subiekt może, lecz nie musi być nadawcą sądu wartościującego.

⁸ Formuła ta może mieć swoje szczegółowe modyfikacje uzależnione od typu wartościowania.

a) wartościowanie leksykalno-frazeologiczne

1. Każda kobieta dwa razy **szaleje**: kiedy się kocha i kiedy siwieje. [kobieta, t. II, s. 87]⁹

Czasownikowa nazwa obiektu (*szaleje*) ilustruje negatywne wartościowanie kobiety (starej/starzejacej się) pod względem wartości poznawczych. Można zaproponować sąd wartościujący, w którym subiekt uważa, iż ktoś (kobieta = B)¹⁰ czyni coś (= *szaleje*), co upoważnia do dodania negatywnej konkluzji; w skrócie: B czyni X (*szaleje*) {i to jest Z Wpозnawcze}¹¹.

2. Lat piętnaście kiedy minie, **nie ma co wierzyć** dziewczynie. [dziewczyna, t. I, s. 541]

W tym przykładzie można zrekonstruować następujący sens: gdy dziewczyna przekroczy 15. rok życia, nie można jej wierzyć, ponieważ zaczyna /„umie” już kłamać. Jeśli tak jest, sąd (negatywnie) wartościujący ma postać: B (dziewczyna, gdy minie jej 15 r. życia) czyni X (kłamie¹²) {i to jest Z Wpозnawcze, etyczne}

3. Lepiej dziewczką **siwieć**, niż za mężem **parszywieć**.¹³ [dziewczyna, t. I, s. 541]

⁹ Wyróżnienia w cytatach pochodzą od autorek tekstu – I. B., B. M.-W. W nawiasach kwadratowych – oznaczenia hasła, tomu i strony, skąd zaczerpnięto przykład.

¹⁰ Symbol **B** oznacza tu kogoś innego niż subiekt.

¹¹ Kategoria poznawcza, ponieważ *szaleć* oznacza: „1. zwykle pod wpływem silnych uczuć zachowywać się w sposób nieopanowany, gwałtowny; wariować, np. Szalała po śmierci męża. Szaleć z bólu, z miłości, z radości, z rozpaczy, ze szczęścia, z wściekłości, z zazdrości. przysł. Kiedy głowa siwieje, to serce szaleje.” [USJP]

¹² *Nie ma co im wierzyć*, tzn. kłamią, a *kłamać* znaczy: „1. świadomie mówić nieprawdę, wprowadzać kogoś w błąd; łgać, zmyślać”; *kłamstwo*: „twierdzenie niezgodne z rzeczywistością, wypowiedziane z zamiarem wprowadzenia kogoś w błąd; fałsz, łgarstwo, nieprawda, zmyślenie” [USJP].

¹³ Przykłady paremii przedstawiających starą kobietę z siwymi/siwiejącymi włosami potwierdzają bardzo wyraźnie dominujący we współczesnej kulturze wzorec postrzegania jednostki. Zorientowany jest on na uwypuklenie przede wszystkim aspektu wizualnego, sprowadzającego definiowanie cielesności do kategorii estetycznych. Jest to widoczne zarówno w społecznym wizerunku mężczyzny, jak i kobiety, jednak w patriarchalnych wzorcach kultury to mężczyzna „patrzy”, ocenia, kwestionuje. Stąd konsekwencje biologicznego procesu starzenia się ciała zdecydowanie częściej uwypuklane są w wizerunku kobiety. To głównie płeć piękna zostaje jednoznacznie zobowiązana do tego, by intensywnie przeciwdziałała oznakom starości. Stygmatyzacja społeczna i kulturowa wymaga od starzejacej się kobiety, by nieustannie sprawowała kontrolę nad swoim ciałem, poddawała się presji stosowania kremów przeciwzmarszczkowych i środków farmakologicznych, by farbowała włosy, podejmowała również wyzwania w sferze aktywności fizycznej, uprawiała sport. Współczesny przemysł kosmetyczny, farmaceutyczny, chirurgia estetyczna oferują zamożnym kobietom coraz to nowe środki obiecujące pomoc w niwelowaniu oznak przemijającej urody. Warto także odnotować, iż z rynku konsumenckiego eliminowani są ludzie starzy, wyjątek stanowią produkty kosmetyczne i usługi z zakresu chirurgii plastycznej (Melosik 1996; Dziuban 2013).

W formule porównawczej – lepiej X niż Y – zawarta jest ocena, którą – jak się wydaje – można ująć w następujący sposób: lepiej żeby dziewczyna osiwiiała jako panna, niż gdyby miała wyjść za mąż i (s)parszywieć. Oprócz suponowanego ujemnego waloryzowania małżeństwa, są także czasownikowe nazwy stanu: dziewczka siwieje \rightarrow X staje się (siwa =) Z Westetyczne; dziewczka parszywieje¹⁴ \rightarrow Y staje się (parszywa =) Z Westetyczne (może też: etyczne i witalne). Przy czym: Z_y jest gorsze niż Z_x lub inaczej: Y jest Z-ejszy niż X¹⁵. Ustala się w ten sposób pewną hierarchię wartości.

4. **Lepsza buzia** u dzieweczki niżli u wdowy. [dziewczyna, t. I, s. 542]

Jeśli założyć, iż wdowa (standardowo) należy do grupy kobiet starych/starzejących się, to jej uroda kolejny raz jest waloryzowana za pomocą porównania z osobą młodą, przy czym nie umieszcza się oceny na skali po ujemnej stronie, lecz dodatniej (także z wykorzystaniem komparatiwu – jak w przykładzie (3.)), więc: X (buzia dziewczeczki) jest D Westetyczne, Y (buzia wdowy) jest D Westetyczne, lecz D_x jest **lepsze** niż D_y , czyli D_x ma wyższy stopień intensyfikacji pozytywnej cechy (in. D_x -ejszy niż D_y).

5. **Piękna** dziewczka, piękna babka. [dziewczyna, t. I, s. 542]

Uroda kobiet w różnym wieku jako ważny aspekt estetyczny podkreślana jest w ocenie o postaci: X (dziewczka, babka) jest D Westetyczne.

6. **Dobre** są baby, ale nie stare. [baba, t. I, s. 35]

W kategoriach – jak się zdaje – wartości estetycznych i pragmatycznych zdecydowanie negatywnie waloryzowana jest *stara baba*: X (baba) jest (stara =) Z Westetyczne, pragmatyczne, przy czym rzeczownik *baba* w języku potocznym może wystąpić jako ekwiwalent leksykalny kobiety¹⁶, a przestarzałe – odnosić się do staruszki¹⁷ i właśnie w takim znaczeniu staje się przedmiotem niniejszego opisu.

7. **Dobrze było** babci, kiedy dziadek żyli.¹⁸ [baba, t. I, s. 35]

W tym przykładzie mówi się o babci, czyli kobiecie starszej i wdowie, wskazując, że po utracie męża jej życie stało się gorsze. Po sprowadzeniu do asercji

¹⁴ Zob. *parszywieć* w zn. a) i c) USJP: „*pot.* a) o ludziach i zwierzętach: dostawać parchów, okrywać się parchami; c) o człowieku: stawać się złym, podłym, niegodziwym”.

¹⁵ Zapis D-ejszy/Z-ejszy stosuje Elżbieta Laskowska (Laskowska 1992: 38).

¹⁶ Zob. *baba* w zn. 1 w USJP: „*pot.* a) rubaszenie albo z niechęcią o kobiecie”.

¹⁷ Zob. *baba* w zn. 4 w USJP: „*przestarz.* stara kobieta; staruszka”.

¹⁸ To typowe dla kultury patriarchalnej postrzeganie kobiety w relacji wobec mężczyzny, w tym przypadku podkreślona zostaje jej zależność od męża. Wiąże się z tym bezpośrednio również wartościowanie świata kobiety, przynależnej do niej sfery domowej, prywatnej (tu głównie: kuchnia i sypialnia), zakresu wykonywanych przez nią czynności – opieka nad potomstwem i podejmowanie zabiegów kuchennych, u podstaw których znajduje się „odpowiedzialność za życie i zdrowie członków [...] rodziny” (Walczewska 1999: 169).

formuła sądu wartościującego ma kształt: X (to, jak teraz żyje się babci-wdowie) jest Z Wpragmatyczne.

8. Starej babie a chałupie nigdy **nie dogodzisz**. [baba, t. I, s. 42]

Stara baba postrzegana jest również jako osoba, która nie docenia starań innych, są one skazane z góry na niepowodzenie: B czyni X (nie dogodzi) {i to jest Z Wpragmatyczne}.

9. Zawsze **lepsze dwie młode** niewiasty niż **jedna stara**. [niewiasta, t. II, s. 621]

W analizowanym tu przypadku odnotowujemy nie tylko wykładniki służące wartościowaniu leksykalnemu, lecz także porównawczemu i ilościowemu (wyrażanych liczebnikami i komparatiwem). Sąd wartościujący można zrekonstruować w następujący sposób: X (dwie młode niewiasty) są D Wpragmatyczne; Y (jedna stara) jest D Wpragmatyczne; jednak stopień intensyfikacji dobrej cechy jest wyższy dla X (młode są lepsze), inaczej: D_x jest lepsze niż D_y – D_x -ejsze niż D_y .

10. **Lepsza jedna panna** niżli **cztery wdowy**. [panna, t. II, s. 812]

Podobnie jak w poprzednim przykładzie (9.) wykorzystano różne sposoby wartościowania, a sąd wartościujący zamyka się w formule: X (jedna panna) jest D Wpragmatyczne; Y (cztery wdowy) są D Wpragmatyczne, lecz X jest **lepsze** niż Y, inaczej: D_x ma większą intensyfikację dobrych cech niż D_y , więc D_x -ejsze niż D_y .

11. Kiedy nie ma panny, **dobra i wdowa**. [panna, t. II, s. 811]

Zakładając, że wdowa to star(sz)a kobieta, widać strukturę składniową: Kiedy (jeśli) nie X, (to) dobre i Y, w której zawarto ocenę: X, Y jest D Wpragmatyczne, lecz Y w mniejszym stopniu i z pewnymi uwarunkowaniami.

b) wartościowanie konotacyjne

12. Babka wszystkich opłakiwała, a babki **nikt**. [baba, t. I, s. 33]

Wykorzystując konotacje kulturowe (tzn. bliskich po śmierci się opłakuje), subiekt wyraża swoje wartościujące obserwacje dotyczące postępowania innych – tego, że nie opłakują straty babki (babci), która być może stanowiła dla nich tylko ciężar, nie była darzona uczuciem miłości i/lub szacunku: B czyni X (nie opłakuje) {i to Z Współeczne}.

13. Każdemu wolno płakać po swej babce, **jak mu się chce** (jak mu się podoba). [baba, t. I, s. 37]

W kolejnym przykładzie sąd wartościujący podlega liberalizacji, bowiem dodano, iż każdy przeżywa stratę we właściwy dla siebie sposób, inaczej przeżywa smutek wywołany czyjąś śmiercią (np. może w ogóle nie okazywać na zewnątrz

swoich uczuć (nie płakać), a czuć wewnętrzny smutek): B czyni X (opłakuje na swój sposób) {i to D Współeczne}.

14. Gdzie stara **baba**, tam i **diabeł** mieszka. [baba, t. I, s. 36]

Podstawą waloryzowania bywają także negatywne konotacje kulturowe związane z diabłem¹⁹: ktoś uważa, że X (stara baba mieszka z diabłem) {i to jest Z Współeczne, sakralne}.

15. Starej babie do tańca **diabeł** gra na skrzypcach. [baba, t. I, s. 42]

Podobnie negatywne asocjacje daje stwierdzenie, że diabeł przygrywa starej babie do tańca: B (diabeł) czyni X (gra starej babie...) {co świadczy, że X jest Z Współeczne, sakralne}.

16. Stare baby wiedzą, co w **piekle** warzą i jedzą.²⁰ [baba, t. I, s. 42]

Konotacje kulturowe piekła i zarządzających tym miejscem diabłów umożliwiają negatywną ocenę, która może być zrekonstruowana tak: B (baby) czyni X (wiedzą, co w piekle...) {co świadczy, że X jest Z W sakralne}, bowiem wiedza o piekle źle świadczy o podmiocie poznawczym, więc pośrednio przez pryzmat tej wiedzy negatywnie wartościuje się obiekt (baby), przypisując im pewnego rodzaju konszachty ze złymi mocami – diabłami.

17. Kogo stara baba pochwyci, temu na **podzwonne** dać. [baba, t. I, s. 38]

Jeśli odbiorca wie, że *podzwonne* to: „*przestarz. bicie w dzwony kościelne na pogrzebie; także: opłata za to dzwonicie*” [USJP zn.2], to odczyta jednoznacznie negatywne wartościowanie związane z nazwą obiektu nieosobowego, zamknięte w schemacie składniowym: Jeśli X, to Y, gdzie: X (kogo baba pochwyci), to Y (temu na podzwonne dać), z możliwością dopisania negatywnej konkluzji w formule: {i to jest Z Wwitalne}.

18. Kto starą babę **pocałuje**, ten sto dni **odpustu** **dostępuje**.²¹ [baba, t. I, s. 38]

¹⁹ Zob. *diabeł* w USJP zn.1: „w judaizmie i chrześcijaństwie: upadły anioł, strącony przez Boga do piekieł, kuszący ludzi do grzechu, będący symbolem zła, wyobrażany jako istota z rogami, ogonem i kopytami; szatan, zły duch, czart”.

²⁰ Przysłowia dotyczące starych kobiet, w których występują atrybuty przypisane siłom nieczystym (diabeł, czarny kot, piekło, czary, przygotowywanie tajemniczych napojów), kierują uwagę ku popularnemu w kulturze wizerunkowi czarownicy – tej Innej, posiadającej wiedzę wykraczającą poza racjonalne normy. Czarownicami często nazywane były zielarki, znachorki, kobiety pomagające przy porodzie, w położu. Budziły strach, bo posiadały dla innych wiedzę niezrozumiałą. Ich prześladowania inicjowane były lękiem przed nieznanym, ponadto, jak zauważa Erica Jong: „od najdawniejszych czasów do dziś historia czarownictwa jest nierozdzielnie związana z męskim lękiem przed kobietami – z tendencją męskiej podświadomości do zrównania kobiet ze złem (lub przynajmniej nieznanym, które prawdopodobnie jest złem)” (Jong 2003: 170; Sallmann 1994).

²¹ Kulturowo-społeczne promowanie wizerunku ciała atrakcyjnego, bo przede wszystkim młodego, szczupłego, zadbanego, przekazuje również zdominowanie bliskiej relacji z inną osobą intymnością zmysłową, fizyczną (potwierdzają to m.in. coraz popularniejsze reklamy

W tym przykładzie także funkcjonuje schemat składniowy (z wyzerowanymi wskaźnikami zespolenia): Jeśli X, to Y. Ogólnie wyrażone X można odczytać jako: B czyni X (całuje...) z możliwością dopisania formuły: {i to jest Z Wodczuć} i z towarzyszącym wartościowaniu uczuciem wstrętu; zaś Y jako: B czyni Y (dostępuje odpustu²²) {i to D Wsakrałne, społeczne} z towarzyszącą drwiną ze starej baby poprzez odczytanie X (pocałowania starej baby) jako swoistego poświęcenia (pokuty?).

19. **Znajdzie męża** baba stara, gdy ma bitego **talara**. [baba, t. I, s. 44]

W powyższym przykładzie ważne są asocjacje związane z obserwacją zależności między byciem bogatym a szczęściem, zamążpójściem itp. W schemacie składniowym: Jeśli X, to Y zamknięto domniemany warunek deprecjonujący kobietę – Jeśli X (baba ma talara = jest bogata, a to jest dobre pod względem ekonomicznym), to Y (baba znajdzie męża, a to jest dobre pod względem społecznym, pragmatycznym): X jest D Wekonomiczne, Y jest D Współeczne, pragmatyczne.

20. Jak pannie trzydziestka minie, to się przemienia we **świnię**. [panna, t. II, s. 811]

Do negatywnej oceny subiekt wykorzystał konotacje związane ze **świnią**²³, formułując sąd, iż kobieta po trzydziestce jest nosicielką złych pod względem estetycznym (może też etycznym, społecznym?) cech, w skrócie: X jest Z-icielem Westetyczne.

21. Młodsza żona prowadzi do śmierci, starsza do **rozumu**. [żona, t. III, s. 957]

Stereotypowe widzenie świata odzwierciedla parenteza przeciwstawna: X, a Y; gdzie X oznacza pewne działania – B₁ (młoda żona) czyni X (prowadzi do śmierci) {i to jest Z Wwitalne}, zaś Y – B₂ (żona w starszym wieku) czyni Y (prowadzi do rozumu) {i to jest D Wpoznawcze}.

środków farmakologicznych przeznaczonych wyłącznie dla mężczyzn pozwalających im „udowodnić swoją męskość”). Z kolei osobom starszym odmawia się prawa do miłości zmysłowej, ich erotyczna fascynacja należy do najbardziej chyba tabuizowanych aspektów obrazowania starości. Dominuje przekonanie, że ciało dojrzałej kobiety ma być zadbane, fizycznie sprawne, pozbawione zmarszczek, ale powinno też tłumić wszelkie pragnienia erotyczne, potrzebę bliskości i intymności (Beauvoir de 2011; Greer 1995; Żygadło-Czopnik 2016).

²² Zob. *odpust* w USJP zn. 2: „rel. w Kościele katolickim: darowanie człowiekowi kary za grzechy odpuszczone na mocy sakramentu pokuty pod warunkiem wykonania pewnych praktyk religijnych”.

²³ Zob. *świnia* w USJP zn.1.: „*Sus (domestica)*, zwierzę domowe o skórze pokrytej szczecina, dużej głowie i pysku tworzącym ryj, wydające charakterystyczne odgłosy, np. pochrząkiwania lub kwik; hoduje się je dla mięsa, tłuszczu i skór; świnia domowa”. Por. „2. *pot. posp.* a) *pogard.* o człowieku podłym, takim, który wyrządził komuś krzywdę, zrobił świństwo; drań, szuja; b) o człowieku zachowującym się nieprzyzwoicie, skłonny do obsceniczych żartów, gestów; świntuch”.

c) wartościowanie tekstowe

22. Kobieta ma tyle lat, na ile **wygląda**, mężczyzna – na ile się **czuje**. [kobieta, t. II, s. 87]

Subiekt suponuje, iż wygląd (kryterium estetyczne) ma wpływ na szacowanie wieku kobiety, zaś w odniesieniu do mężczyzny brane jest pod uwagę kryterium odczuć. Z tego generalizującego sądu wynika, że kobieta jest nosicielem wartości estetycznych, a mężczyzna – odczuć: X_k jest D-icielem estetycznym, X_m jest D-icielem odczuć. Takie waloryzowanie umacnia stereotypowe widzenie świata, wskazuje motywacje działań zmierzających do upiększania swojego wizerunku.

23. Dla staruszki **dobry piec i garnuszki**. [staruszka, t. III, s. 308]

Ktoś (subiekt) generalizując, wyraża sąd, iż stara kobieta nie ma dużych i ważnych pod względem egzystencjalnym (i in.) potrzeb: wie, że X (dla staruszki dobry piec i garnuszki) {i to jest D Wpragmatyczne}.

24. A cóż babom po bajkach, sama baba **bajka**, próżno zmarszczki trefioną zasłaniać kitajką. [baba, t. I, s. 30]

W przykładzie wykorzystuje się metaforę, bowiem *bajka* oznacza fałsz, wprowadzanie w błąd na przykład ukrywaniem zmarszczek²⁴: X (baba) jest (bajką =) Z-icielem Wpoznawcze, etyczne, estetyczne.

25. Co starej babie po **jedwabie**.²⁵ [baba, t. I, s. 35]

W odczytaniu sądu wartościującego odbiorcy jest potrzebne (z)rozumienie metafory jedwabiu. Można ją interpretować w ten sposób: urodzie starej baby jedwabie (coś ślicznego, wykwintnego) nie pomogą. Subiekt – nadawca informacji – formułuje sąd: wie, że B czyni X (stroj się w jedwabie) {i to Z Wpragmatyczne}. Działania (starej) baby są negatywnie oceniane w aspekcie pragmatycznym ze względu na ich oczywistą nieefektywność.

26. Kiedy baba puści się w **tany**, więcej zrobi kurzawy niż młoda. [baba, t. I, s. 38]

²⁴ Zob. *bajka* w USJP zn.2: „*pot.* wiadomość, relacja, opowiadanie zmyślane, nieprawdziwe, niemające sensu; brednia, bzdura, kłamstwo, plotka”. Zob. też *trefić*: „*przestarz.* układać włosy w loki; fryzować, karbować [USJP]; *kitajka*: „2. cienka, jedwabna tkanina o splocie prostym, używana dawniej na ubrania oraz obicia mebli i ścian [SJP <https://sjp.pl/kitajka>, dostęp 9 VIII 2018].

²⁵ Opresyjność promowanego przez współczesną kulturę obrazu star(szej) kobiety wskazuje również na jej strój. W sytuacji, gdy atrakcyjna jest wyłącznie młodość, skoro pożądane może być tylko ciało spełniające społeczne normy piękna, to od dojrzałej kobiety wymaga się ukrycia wiotczącego, coraz mniej sprawnego ciała. Zasady definiujące ubiór kobiety dojrzałej podkreślają głównie stonowane kolory oraz zakrywanie tych części ciała, na których szczególnie widać ślady upływającego czasu (np. kolana, szyja, przedramiona). Starość postrzegana jest jako unieważnienie atrybutów kobiecości, więc również moda dla starszych kobiet jest zachowawcza, uniewidzialniająca. Dojrzałej kobiecie odmawia się prawa do stroju oryginalnego, wyraźnie odznaczającego się na tle innych i zapomina się o tym, że ubiór może być również źródłem przyjemności estetycznej (Dziuban 2013: 18; Twigg 2007: 285–305).

Wydaje się, że tutaj subiekt wykorzystał rzeczownik *taniec* nie tylko w prymarnym znaczeniu: wiedz, że B (baba) czyni X (puszcza się w tany i robi więcej kurzawy niż młoda) {i to jest Z Wpragmatyczne}, lecz także metaforycznym, a wtedy sąd wartościujący można uzupełnić o kategorię wartości społecznych (może też etycznych²⁶).

27. Staro baba, chłop młody, **jechał na ni** do wody. [baba, t. I, s. 42]

Wyrażenie *jechał na ni do wody* oznacza, że kobieta star(sz)a musi ulegać młodszemu mężowi, tolerować jego wybryki (obj. red. słownika). Widać stereotypową ocenę zawartą w schemacie składniowym: Jeśli X, to Y, gdzie: X = zdarzenie: baba jest stara, a chłop młody; Y = zdarzenie: B (kobieta) czyni Y (ulega mężowi, jest (zbyt) tolerancyjna) {i to jest Z Współeczne, etyczne}. Prymarnie to, że baba jest stara, a chłop młody, nie wskazuje na negatywne wartościowanie. Zestawienie zyskuje ujemną ocenę dopiero w kontekście przedstawienia zdarzenia skutkowego.

28. Z młodej baba być może, jak jej dojdą lata, **z baby dziecię nie będzie**, do skończenia świata. [baba, t. I, s. 44]

Wartościowanie wynika z wiedzy pozajęzykowej dotyczącej tego, że czas ma działanie kierunkowe (tylko zwrócone ku przyszłości, więc nie da się go cofnąć): X (to, że z *baby dziecię nie będzie*) jest Z Westetyczne, pragmatyczne, witalne.

29. Do panny łysej i **siwej głowie** – jak do psa z jeżem. [panna, t. II, s. 811]

Z porównania metaforycznego kobiety, psa i jeża wynika ocena: od *panny łysej i siwej głowie* należy uciekać jak pies od jeża lub do *panny łysej i siwej głowie* należy podchodzić ostrożnie, jak pies do jeża. Jedna i druga interpretacja zamyka się to w formule wyrażającej negatywne wartościowanie w aspekcie estetycznym i odczuć: X (panna) jest (łyśa, więc brzydka i ma siwe włosy, więc jest stara =>) Z Westetyczne, odczuć.

30. Jak się panna **zestarzeje**, to i pies na nią brzechnie. [panna, t. II, s. 811]

Negatywne wartościowanie wynika z przeświadczenia, że psy szczekają²⁷ na złych ludzi. Sąd wartościujący ma postać: wiedz, że jeśli X (pies szczeka na kogoś – na zestarzałą pannę), to źle, więc można dopisać negatywną konkluzję: {i to X jest Z Wodczuć}.

31. Kyrie pannom, elejson mężatkom, odpuść Boże wdowienkom, a **requiem** babkom. [panna, t. II, s. 812]

Do wartościowania wykorzystano fragmenty modlitewnych formuł i użyto ich w ironicznym znaczeniu. Widać szereg sądów z narastającym negatywnym war-

²⁶ *Taniec* oznaczałby działania kobiety o charakterze ludycznym (rozrywkowym), a *kurzawa* – ich konsekwencje.

²⁷ *Brzechnąć* = (za)szczekać (Linde 1807, t. I: 179).

tościowaniem, a ten dotyczący najstarszych wiekiem kobiet ma postać: B czyni X (śpiewa *requiem babkom*), co daje podstawy do wskazania negatywnego wartościowania w postaci zapisu: {i jest Z Wwitalnych}, ponieważ *requiem* kojarzy się ze śmiercią²⁸.

32. Młodą pannę trza do wydania namawiać, a stara sama się kawalerowi oświadczy. [panna, t. II, s. 812]

Ironia została także wpleciona w schemat składniowy parataktyczny: X, a Y (gdzie Y jest oceniane negatywnie ze względu na przyjęte przez dane społeczeństwo normy, zwyczaję, które aprobują i/lub uznają przynajmniej za normalną tę sytuację, w której mężczyzna oświadcza się kobiecie), więc: B (*stara*) czyni Y (*sama się oświadcza*) {i to jest Z Współeczne}.

33. Panna nie jak wino, ale jak masło – traci z upływem czasu. [panna, t. II, s. 813]

W przykładzie wykorzystano porównanie metaforyczne, w którym funkcjonują jednostki leksykalne: *panna*, *wino*, *masło*, a ocenę stanowi konkluzja: X (tracić...) jest Z Wpragmatyczne, więc tu: B (panna) czyni X (traci z wiekiem) {i to jest Z Wpragmatyczne, estetyczne}.

34. Panna **niebożątka**, mężatka **niewolnica**, wdowa **pan**. [panna, t. II, s. 813]

Szereg sądów wartościujących, konfrontujących metaforycznie stan poczucia wolności/samodzielności/niezależności kobiety, można zapisać w postaci formuł waloryzujących osobowego nosiciela cechy: X₁ (niebożątka²⁹) jest Z-icielem Współeczne, pragmatyczne, z towarzyszącym uczuciem współczucia; X₂ (niewolnica³⁰) jest Z-icielem Wetyczne, z towarzyszącym uczuciem współczucia; X₃ (pan³¹) jest D-icielem Wpragmatyczne (może też ekonomiczne?).

35. Z panną jak chcesz, z wdową jak ona chce. [panna, t. II, s. 814]

Zakładając, że wdowa (standardowo) to kobieta starsza, po deszyfracji zastosowanej gry językowej, wyłaniają się sądy wartościujące ustrukturyzowane w formie parentezy przeciwstawnej: X, a Y; gdzie X to formuła mająca pełen kształt: B (mężczyzna) czyni X (co chce z panną) {i to jest D (dla B) Wpragmatyczne}, zaś symbolowi Y odpowiada zapis: B (mężczyzna) czyni Y (co chce wdowa) {i to jest (dla B) Z Wpragmatyczne}. Przysłowie ukazuje możliwość

²⁸ Zob. *requiem* w USJP: „1. muz. śpiewana msza za zmarłych, muzyczny utwór żałobny na głosy i orkiestrę, wykonywany także poza kościołem; 2. rel. w Kościele katolickim: msza za zmarłych”.

²⁹ Zob. *niebożątka* w USJP: „przestarz. ze współczuciem o człowieku lub zwierzęciu biednym, słabym, zasługującym na współczucie; biedactwo, nieborak”.

³⁰ Zob. *niewolnica* w USJP: „1. osoba, która pozostaje w całkowitej zależności i władzy swego właściciela; 2. książk. przen. osoba poddająca się czemuś bezwolnie, dająca sobą kierować”.

³¹ Zob. *pan* w USJP: „3. książk. a) ten, kto ma władzę nad kimś albo nad czymś; władca; b) bogacz, dawniej także: posiadacz majątku ziemskiego, w Polsce przed rozbiorami: możnowładca, magnat, arystokrata [...]”.

różnego waloryzowania tego samego zdarzenia ze względu na punkt widzenia subiekta, a raczej tego, kto wciela się w jego rolę (mężczyzna, panna czy wdowa). Z punktu widzenia wdowy możliwość dominacji pragmatycznej w związku może stanowić sytuację waloryzowaną pozytywnie.

W badanym zbiorze przysłów polskich wyekscerpowano także akty mowy, w których wartościowanie jest tylko **implikowane**, bowiem prymarną funkcję stanowi wyrażanie woli i/lub powinności³². W takich wypowiedzeniach funkcjonują przede wszystkim formy trybu rozkazującego, predykaty typu *należy, trzeba* i in. oznaczające nakazy, zakazy, przestrogi. Realizują one schemat: *zrób/nie rób/trzeba/ma być... X, bo X jest D W*.

36. **Zródź**, babo, **dziecko**, a babie sto lat. [baba, t. I, s. 44]

W strukturze gramatycznej trybu rozkazującego (gdzie tryb rozkazujący pełni obligatoryjną i prymarną funkcję wyrażania woli, ale jednocześnie implikuje wartościowanie) funkcjonuje schemat: *zrób X, bo X jest D W* pragmatyczne, lecz jednocześnie sugeruje się odbiorcy, że taka sytuacja nie jest możliwa do zrealizowania. Tego typu wypowiedzenia można zatem wykorzystać do metaforycznego określania rzeczy nieosiągalnych.

37. Nie bierz dziewczki za żonę **po trzydziestu** latach, bo dziewczka po trzydziestu latach tyle znaczy, co kogut po siedmiu. [dziewczyna, t. I, s. 542]

Podstawą negatywnej oceny kobiet po 30. roku życia [sic!], więc już starzejącej się (starej z punktu widzenia subiekta, por. p. (20.)?) jest wiedza pozajęzykowa związana z doświadczeniem. Z pozoru zwykłe porównanie opisowe, lecz nałożone na obserwacje dotyczące hodowli drobiu, wartości (obniżonej) starego koguta, dają możliwość zrekonstruowania następującego sądu wartościującego: *dziewka, która ukończyła 30. rok życia, jest negatywnie waloryzowana pod względem wartości pragmatycznych (może też estetycznych, witalnych) – X₁ jest Z Wpragmatyczne; kogut po siedmiu latach ma małą wartość (np. jego mięso w zakresie kruchości, soczystości itp.) – X₂ jest Z Wpragmatyczne*. Wydaje się, że istnieje także możliwość przedstawienia alternatywnej formuły: *wiedz/uważam, że X (kobieta po 30. jest jak kogut po siedmiu latach) {co świadczy o tym, że X jest Z Wpragmatyczne, estetyczne, witalne}*. Biorąc to pod uwagę, uzasadnione jest wplecenie wartościowania w formę trybu rozkazującego jako przestrogi: *Nie bierz....*

38. Rozmyślaj się, dziewczyno, zanim **czasy przeminą**. [dziewczyna, t. I, s. 542]

Z wiedzy pozajęzykowej/doświadczenia (przede wszystkim na płaszczyźnie stereotypów) wiadomo, że kobieta ma ograniczony (wiekiem/młodością) czas na wybór/decyzję dotyczące zamążpójścia, więc w skrócie można zapisać asercję: *X (dziewczyna zbyt długo (się) rozmyśla) {i to jest Z Wpragmatyczne}*. Nakaz

³² Jeśli podmiot wolicjonalny i jednocześnie subiekt doznaje stanu wolicjonalnego (S) wobec czegoś (X), to jednocześnie posiada sąd wartościujący: *X jest D W* (Benenowska 2017: 9–22).

zamknięty w formie trybu rozkazującego implikuje zatem owo negatywne wartościowanie.

39. Szoruj się, babo, piaskiem i wodą, diabła zjesz, **nie będziesz młodą**. [baba, t. I, s. 43]

W wypowiedzeniu funkcjonuje opis (potencjalnych) czynności starzejącej się kobiety. Należy jednak widzieć także ironię nadawcy dotyczącą jej daremnych wysiłków. Daje to podstawę do zrekonstruowania sądu wartościującego zamkniętego w formule: B (stara kobieta) czyni X (szoruje się ...) {i to jest Z Wpragmatyczne, estetyczne}, z towarzyszącym uczuciem lekceważenia, drwiny.

40. Do **szpitala** babie, do **pacierzy**.³³ [baba, t. I, s. 35]

Dawniej szpitalem nazywano przytułek dla starców (przypis red. słownika), a z tego wynika sąd wartościujący nadawcy, który uważa, że: baba (= stara kobieta) nadaje się do domu starców lub do odmawiania pacierzy, a to z punktu widzenia starej kobiety jest złe przynajmniej w kategorii wartości odczuć (X jest Z W odczuć), zaś z punktu widzenia subiekta – jest dobre w kategorii wartości choćby tylko pragmatycznych.

41. Niewiasta ma być w panieńskim stanie **wstydliva**, w małżeńskim **pocziwa**, a we wdowim **stateczna**. [niewiasta, t. II, s. 618]

W niniejszym przykładzie wykorzystano wartościowanie leksykalne, którego środki wpleciono w szereg nakazów – sądów wartościujących wskazujących, jaka **powinna** być (*ma być*) niewiasta (= kobieta) w zależności od swojego stanu (cywilnego), zgodnie z przyjętymi przez dane społeczeństwo normami: X₁, X₂, X₃ *ma być*..., bo to jest dobre pod względem wartości społecznych), więc:

X₁ (niewiasta w stanie panieńskim) ma być (wstydliva =) D Wspólczne, X₂ (niewiasta w stanie małżeńskim) ma być (pocziwa =) D Wspólczne, X₃ (niewiasta w stanie wdowieństwa) ma być (stateczna =) D Wspólczne.

42. Ze starą panną **do klasztoru**, z młodą do chłopą. [panna, t. II, s. 815]

W powyższym przykładzie wykorzystano m.in. asocjacje związane z klasztorem i opinię ukazującą określone – stereotypowe zwyczaje/normy społeczne. W schemat składniowy parentezy przeciwstawnej: X, a Y (z elipsą członu predykatywnego) wkomponowano sądy wartościujące mające formę nakazu: 1. trzeba/należy X (ze starą panną do klasztoru), bo X jest D Wpragmatyczne, społeczne; 2. trzeba/należy Y (z młodą do chłopą), bo Y jest D Wpragmatyczne, społeczne.

Zakończenie

Przysłowia to kategoria stanowiąca przedmiot różnego typu badań interdyscyplinarnych (zorientowanych antropocentrycznie, inspirowanych m.in. przez ję-

³³ Szpital, apteka i kościół to przestrzenie kulturowo przypisane starej kobiecie (Morzyńska-Wrzosek, w druku).

zykoznawstwo, antropologię, folklorystykę, socjo- i psychologię, literaturoznawstwo).

Wypracowana metoda modelowana aksjolingwistycznym opisem i poszukiwaniem dla niego kulturowych odniesień oferowanym antropologicznym paradygmatem badawczym pozwala na odnotowanie następujących zależności:

1. Paremia wykorzystuje różne typy wartościowania: leksykalno-frazeologiczne (p. 1–11), konotacyjne (p. 12–21), tekstowe (p. 22–35). Schematy składowe (w obrębie których funkcjonuje wartościowanie gramatyczne) łączone są z poprzednimi typami: jeśli X, to Y (np. p. 10, 17, 18, 19, 30), X, a Y (np. p. 12, 21, 32, 35), podobnie porównawcze (np. p. 3, 4) lub ilościowe (np. p. 9, 11). Takie proporcje typów wartościowania (przewaga konotacyjnego i tekstowego) wskazują na uwarunkowania kulturowe, funkcjonowanie stereotypów, ironii, metafor. Przeprowadzone analizy potwierdzają zatem przyjętą na wstępie hipotezę badawczą.

2. Przeważają oceny negatywne (26) w zakresie często wartości pragmatycznych (8) i/lub estetycznych (8), i/lub poznawczych (4); oceny pozytywne (13) dotyczą przede wszystkim kategorii pragmatycznych (6), estetycznych (2) i/lub ekonomicznych (1), poznawczych (1). W kilku przykładach (np. (18.) Kto starą babę pocałuje [...]; (22.) [...] mężczyzna [ma tyle lat] – na ile się czuje) najistotniejszy jest aspekt odczuć, lecz należy podkreślić, że ową kategorię – jako określającą subiektywizm ocen – można dopisać do **każdego** sądu. Czasami odnotowuje się nawet uczucia: lekceważenia, wstrętu, drwiny itp.

Warto także odnotować waloryzowanie relatywne, np. orzekanie o czymś, że jest dobre z punktu widzenia subiekta, dla obiektu – złe, np. (40.) Do szpitala babie, do pacierzy. W przysłowiach występuje wartościowanie innych obiektów, np. małżeństwa (p. (3.)), lecz z oczywistych względów (badanie obiektu osobowego – star(szej) kobiety) takie przykłady nie były szerzej analizowane.

3. Obok wizerunku panny, niewiasty, baby czy białogłowy wyraźnie stabilizowanym w polskiej paremii jest obraz starej/starzej się kobiety. Jej komponowany w przysłowiach portret uprawomocnia klasyfikowanie starości jako zjawiska negatywnego, zdecydowanie marginalizowanego. Potwierdza praktykowanie zakresu wartości charakterystycznych dla kultury patriarchalnej, zorientowanej na wyeksponowanie przede wszystkim wyglądu kobiety, preferowanie jakości wizualnych, estetycznych, zdominowanych kategorią piękna, które bezpośrednio wiąże się z zachowaniem młodości (np. (4.) Lepsza buzia u dziewczeczki niżli u wdowy; (20.) Jak pannie trzydziestka minie, to się przemienia we świnię). Aktualizuje kategorię dbałość o ciało, jego formowanie, dyscyplinowanie, troskę o umiejętność zacierania śladów upływającego czasu (Łaciak 1995: 233–244; Melosik 1996) (np. (24.) A cóż babom po bajkach, sama baba bajką, próżno zmarszczki trefioną zasłaniać kitajką; (39.) Szoruj się, babo, piaskiem i wodą, diabła zjesz, nie będziesz młodą; (33.) Panna nie jak wino, ale jak masło – traci z upływem czasu). I choć wymóg młodego, szczupłego, zadbanego ciała dookreśla też współczesny kulturowo-społeczny model męskości, to nie jest on tak restrykcyjnie konkretyzowany jak wobec płci

pięknej³⁴ (np. (22.) Kobieta ma tyle lat, na ile wygląda, mężczyzna – na ile się czuje). Tradycyjny typ dojrzałej kobiecości cechuje obok zdezonizowanej urody, antyestetyki starzejącego się ciała manifestowanie utylitarnej funkcji kobiety, odmawianie jej prawa do zmysłowej miłości i fizycznej fascynacji (np. (37.) Nie bierz dziewczki za żonę po trzydziestu latach, bo dziewczka po trzydziestu latach tyle znaczy, co kogut po siedmiu; (23.) Dla staruszki dobry piec i garnuszki; (40.) Do szpitala babie, do pacierzy). Ponadto oddala kobietę z areny konsumenckiej, wyklucza ją z obszaru aktywności społecznej dookreślonej stanem posiadania, zdolnością nabywania usług i produktów, przypisuje jej również negatywne cechy rozwijające się z wiekiem, takie jak zrzędlivość czy złośliwość (Darska 2004: 84–97), a nawet konszachty z siłami zła (np. (14.) Gdzie stara baba, tam i diabeł mieszka; (15.) Starej babie do tańca diabeł gra na skrzypcach; (16.) Stare baby wiedzą, co w piekle warzą i jedzą). Nie wyłania to społecznie akceptowanej przychylności, nie stwarza kulturowo dogodnych warunków dla wzrostu afirmowania podmiotowości starej/starzejącej się kobiety, nie celebryje jej poczucia wartości czy sprawowania kontroli nad własnym życiem, nie wyznacza przestrzeni sprzyjającej samorealizacji (choć **nieliczne** przykłady pokazują jej samodzielność, pozytywne waloryzowanie w zakresie wartości poznawczych, pragmatycznych, ekonomicznych, społecznych, np. (35.) Z panną jak chcesz, z wdową jak ona chce; (21.) Młodsza żona prowadzi do śmierci, starsza do rozumu; (34.) Panna niebożatko, mężatka niewolnica, wdowa pan). Ten zawężony, strywalizowany portret dojrzałej kobiety uobecniają nie tylko paremia, ale też kultura popularna, np. reklamy, seriale telewizyjne, kolorowe magazyny, satyryczna twórczość kabaretów, definicje słownikowe. Bywa on jednak coraz częściej przełamany, co widać na przykład w tekstach internetowych (uwagę zwracają m.in. blogi) (Benenowska, w druku; Morzyńska-Wrzosek, w druku). Proces kreowania wizerunku star(szej) kobiety podlega zmianom, powodowanym m.in. procesami kulturowymi, społecznymi, wiąże się współcześnie z redefiniowaniem postaw. Jego rekonstrukcja wymaga dalszych szczegółowych badań związanych z analizą różnorodnych tekstów.

³⁴ Jest to bezpośrednio związane z tzw. „podwójnymi standardami starości”, normy kulturowe starzenia się mężczyzn i kobiety są wyraźnie zróżnicowane. Kształtowanie wizerunku starej kobiety determinuje oprócz ageizmu, także seksizm (Morzyńska-Wrzosek, w druku; Dziuban 2013: 13–25).

AXIOLOGICAL AND CULTURAL ASPECTS OF THE IMAGE OF AN OLD(ER) WOMAN IN POLISH PROVERBS. AN INTERDISCIPLINARY PERSPECTIVE

Summary

The source of the material used in the present study is *Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich* (Warszawa 1970, v. I–III).

The aim of the paper is to describe evaluative elements encoded by proverbs which express the image of an old woman or a woman that is getting old. Their anthropological and axiological analysis contains the vehicles, types and categories of evaluation, an attempt at reconstructing an evaluative judgement and the motivation of assessments. This manner of description inscribes into the research paradigm inspired by the cultural theory of language, which focuses not only on language structures but also on varying contexts.

Forty proverbs have been under investigation. The study has shown that: proverbs and sayings use varying types of evaluation, such as lexical and phraseological (examples 1–11), connotative (examples 12–21), and textual (examples 22–35). The way an image of a woman is moulded and the values attached to a woman in proverbs are indicative of cultural determinants, stereotypes, irony and metaphor. The portrait of an old(er) woman created in proverbs allows classifying the concept of being old as a negative phenomenon (26 cases of negative evaluation), as well as practising the range of values typical of patriarchal culture, showing anti-aesthetics of a body that is getting old, manifesting the utilitarian function of a women, etc.

Literatura

- Anusiewicz J., 1991, Kulturowa teoria języka. Zarys problematyki. – *Język a Kultura*, t. 1, Podstawowe pojęcia i problemy, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, Wrocław, s. 17–30.
- Bartmiński J., 2008, Polski stereotyp „matki”, „*Postscriptum Polonistyczne*”, nr 1, s. 33–53.
- Bartmiński J., Panasiuk J., 2001, Stereotypy językowe. – *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 371–395.
- Beauvoir de S., 2011, *Starość*, Warszawa.
- Benenowska I., 2015, *Wartościowanie w listach Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*, Bydgoszcz.
- Benenowska I., 2017, Środki implikujące wartościowanie w wolitywnych aktach mowy na tle innych środków wartościujących (wybranych z listów Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej do męża). – *Wartości i wartościowanie we współczesnej humanistyce. III: perspektywa językoznawcza*, red. A. Kiklewicz, A. Piwowar. Olsztyn, s. 9–22.
- Benenowska I., *Obraz starej/starzejacej się kobiety w języku polskim. Refleksja aksjologizująca* [w druku].
- Berting J., Villain-Gandossi Ch., 1995, Rola i znaczenie stereotypów narodowych w stosunkach międzynarodowych, podejście interdyscyplinarne. – *Narody i stereotypy*, red. T. Wallas, Kraków.
- Buttler D., 1989, Dlaczego zanikają przysłowia w dwudziestowiecznej polszczyźnie?, „*Poradnik Językowy*”, z. 5, s. 332–337.
- Chlebda W., 2003, *Elementy frazematyki: wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, Łask.
- Cowie A. P., 1998, *Introduction – Phraseology: Theory, Analysis and Applications*, red. A. Cowie, Oxford, s. 1–20.

- Czaplik-Lityńska B., 2007, Coś więcej w literaturze niż literatura. – *Antropologia kultury – antropologia literatury. Na tropach koligacji*, red. E. Kosowska, A. Gomółka, E. Jaworski. Katowice, s. 27–37.
- Darska B., 2004, Starość kobiet – stereotypy i feministyczna próba ich przełamania. – *Swojskość i obcość. O kategorii tożsamości w piśmiennictwie polskim na przełomie wieków. Prace literaturoznawcze poświęcone pamięci doktor Małgorzaty Żarczyńskiej*, red. A. Staniszewski, J. Chłosta-Zielonka. Olsztyn, s. 84–97.
- Grabowski Ł., 2015, O frazeologii z perspektywy językoznawstwa korpusowego. Przegląd głównych nurtów badawczych ostatniego dwudziestolecia w Wielkiej Brytanii i USA. – *Problemy frazeologii europejskiej X*, red. D. Bralewski, Łask, s. 23–48.
- Dziuban A., 2013, Starzejące się ciało w społeczeństwie somatycznym, „*Zeszyty Pracy Socjalnej*” t. 18, nr 1, s. 13–25.
- https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/30032/dziuban_starzejace_sie_cialo_w_spoleczenstwie_somatycznym.pdf?sequence=1&isAllowed=y [dostęp 20 VIII 2018].
- Greer G., 1995, *Zmiana – kobiety i menopauza*, Warszawa.
- Jędrzejko E., 1994, Kobieta w przysłowiaach, aforyzmach i anegdotach polskich. – *Język a Kultura*, t. 9 *Konotacje i stereotypy*, red. J. Anusiewicz i K. Handke, Wrocław, s. 159–172.
- Jong E., 2003, *Czarownice*, Poznań.
- Kowalikowa J., 2001, Przysłowia jako komunikaty. – *Język w komunikacji*, t. 2, red. G. Habrajska, Łódź, s. 112–117.
- Inny słownik języka polskiego (ISJP)*, t. I–II, 2000, red. M. Bańko, Warszawa.
- Krzyżanowski J., 1990, Przysłowie. – *Słownik literatury staropolskiej (średniowiecze – renesans – barok)*, red. T. Michałowska, Wrocław.
- Laskowska E., 1992, *Wartościowanie w języku potocznym*, Bydgoszcz.
- Linde S. B., 1807, *Słownik języka polskiego*, Warszawa t. I–IV; kpbc.umk.pl/publication/8173 [dostęp 11 VII 2018].
- Łaciak B., 1995, Wzór osobowy współczesnej Polki. – *Co to znaczy być kobietą w Polsce?*, red. A. Titkow, H. Domański, Warszawa, s. 233–244.
- Melosik Z., 1996, *Tożsamość, ciało i władza. Teksty kulturowe jako (kon)teksty pedagogiczne*, Poznań-Toruń.
- Mieder W., 1993, Ogólne uwagi o naturze przysłów, „*Literatura Ludowa*” z. 3, s. 49–68.
- Monn R., 1998, *Fixed Expressions and Idioms in English. A Corpus-Based Approach*, Oxford.
- Morzyńska-Wrzosek B., 2013, „... i na piękność, i na wyczyn burzy”. *Proces kształtowania tożsamości w poezji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*, Bydgoszcz.
- Morzyńska-Wrzosek B., *Tożsamość starej/starzejacej się kobiety w polskiej poezji współczesnej. Antropologizująca refleksja literaturoznawcza* [w druku].
- Olechno-Wasiluk J., 2012, Aksjologiczny obraz kobiety na przykładzie paremii rosyjskich, „*Acta Polono-Ruthenica*” XVII, s. 159–165.
- Piermiakow Lwowicz G., 1972, Przysłowia i zwroty przysłowiowe, „*Literatura Ludowa*” nr 1, s. 27–39.
- Puda-Blokesz M., 2016, „Jak nie ma w domu chłopca, zgłupieje i Penelopa” – męskość i żeńskość w polskiej leksyce i frazeologii o proveniencji mitologicznej, „*Socjolingwistyka*” XXX, s. 207–220.
- Rembowska-Pluciennik M., 2007, Poetyka i antropologia. – *Antropologia kultury – antropologia literatury. Na tropach koligacji*, red. E. Kosowska, A. Gomółka, E. Jaworski. Katowice, s. 90–98.
- Rembowska-Pluciennik M., 2004, *Poetyka i antropologia*. Cykl podolski Włodzimierza Odziejewskiego, Kraków.
- Sallmann J.-M., 1994, *Czarownice. Oblubienice szatana*, Wrocław.
- Schaff A., 1981, *Stereotypy a ludzkie działanie*, Warszawa.

- Słownik języka polskiego* (SJPSz), t. I–III, 1999, red. M. Szymczak, Warszawa.
- Słownik współczesnego języka polskiego* (SWJP), t. I–II, 2001, red. B. Dunaj, Warszawa.
- Szpila G., 1999, Przysłowie, semantyka tekstu jednozdaniowego, „*Język Polski*”, 5, s. 371–378.
- Szpila G., 2003, *Krótko o przysłowiu*, Kraków.
- Twigg J., 2007, Clothing, Age and the Body. A Critical Review, „*Ageing and Society*”, 27, s. 285–305;
https://www.researchgate.net/publication/228344436_Clothing_age_and_the_body_A_critical_review [dostęp 20 VIII 2018].
- Walczevska S., 1999, *Damy, rycerze i feministki. Kobiety dyskurs emancypacyjny w Polsce*, Kraków.
- Wyżykiewicz-Maksimow R., 2001, Funkcje przysłów w procesie komunikacji. – *Język w komunikacji*, t. 2., red. G. Habrajska, Łódź, s. 118–123.
- Yoon Kyo Choi, 2014, Obraz kobiet w przysłowiaach polskich i koreańskich, „*Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*”, Poznań t. 21 (41), 2, s. 137–154.
- Uniwersalny słownik języka polskiego* (USJP), 2004, red. S. Dubisz, Warszawa (wersja elektroniczna).
- Żygadło-Czopnik D., 2016, „Tyle hałasu o starą babę”. Wizerunek starej kobiety w twórczości literackiej Jiřiny Šiklovej. – *Posttotalitarny syndrom pokoleniowy w literaturach słowiańskich Europy Środkowej, Wschodniej i Południowo-Wschodniej końca XX – początku XXI wieku w świetle studiów postkolonialnych*, red. A. Matusiak, Poznań-Wrocław, s. 287–310.